

Zwiększamy flotę: sześć nowych polskich statków

Po świętach nasza marynarka handlowa zwiększy się aż o 6 nowych jednostek.

Już 20 bm. biało-czerwona bandera uroczystie podniesie się na dziesięciotysięczniku „Moniuszko”, który został wybudowany przez stocznice jugosłowiańską w Splie. W robotnicze święto polska bandera powiewać zacznie na innym dziesięciotysięczniku — motorowcu „Janek Krasicki”, wybudowanym przez Stocznice im. Adolfa Warskiego w Szczecinie. Pod koniec bm. ma wejść do eksploatacji, przekazany przez stocznice gdańskie, „Pekin” — motorowiec o 10 tys. DWT oraz niewielki statek — chłodnicowiec „Wolin”, którego budowa jest na ukończeniu w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni. Dwie dalsze jednostki — „Olksuz” i „Legnica” rozpoczną prace na morzu około połowy maja.

Wejście do eksploatacji dużej grupy statków pozwoli m.in. na zatrudnienie dalszych ok. 250 marynarzy i oficerów. Dzięki temu w zasadzie rozwiąże się problem tzw. rezerwy marynarskiej. (PAP)



Rok XVI
Wydanie AB

Poznań
wtorek, 19 kwietnia 1960

Cena 50 gr
Nr 93 (5041)

Za 5 lat — telewizor w każdej wsi

Wł. Sokorski o perspektywach rozwoju TV

Coraz liczniej instalowane na wsi aparaty telewizyjne stanowią w tym środowisku niezwykle atrakcyjną, ścigając przed szklany ekran dziesiątki widzów. Jak wykazały pierwsze badania, w świetlicach, które posiadają telewizory, zbiera się — zwłaszcza w soboty i niedziele — po 50—60, a nawet więcej osób. Zainteresowanie telewizją na wsi, zapotrzebowanie na aparaty telewizyjne wzrasta w tempie nie znanym nawet w okresie upowszechniania radia czy filmu.

spektyw rozwojowych telewizji na wsi oraz spraw związanych z dostosowaniem programu telewizyjnego do potrzeb widza wiejskiego.

— Na wstępie należy wyjaśnić — oświadczył Wł. Sokorski — że z 33 tys. aparatów, jakie według naszych statystyk są na wsi, na właściwe środowisko wiejskie — mam tu na myśli odbiorców chłopów — przypada nie więcej niż 19 tys. telewizorów.

Ze wspomnianej liczby 19 tys. odbiorników ok. 8 tys. znajduje się w świetlicach, bibliotekach, PGR-ach, szkołach, reszta — to własność osób prywatnych. Oczywiście, wykorzystanie aparatów „społecznych” jest znacznie większe, toteż należy podjąć starania, aby liczba ich jak najszybciej wzrosła. Wiadomo już, że ok. 4 tys. aparatów zakupi w tym roku dla świetlic wiejskich Ministerstwo Kultury i Sztuki. Cenną inicjatywę w tym kierunku przejawiają także: Związek Młodzieży Wiejskiej, Związek Robotników Rolnych, spółdzielnie wiejskie, niektóre rady narodowe.

Wydaje się — stwierdził prezes Sokorski — że w 1965 r., a może nawet wcześniej, uda się niemal w pełni zrealizować hasło „w każdej wsi telewizor”.

Plany, jakie sobie nakreślił, zakładają objęcie za 5 lat zasięgiem stacji telewizyjnych ponad 80 proc. ogółu ludności. Obok najmłodszej stacji w Szczecinie jeszcze w tym roku uzyskamy bezpośrednio połączenie kablowe Warszawa — Poznań, w roku przyszłym uruchomimy stację nadawczą w Krakowie i kilka stacji przekaznikowych, m. in. w Olsztynie, Włocławku i Turoszowie. (PAP)

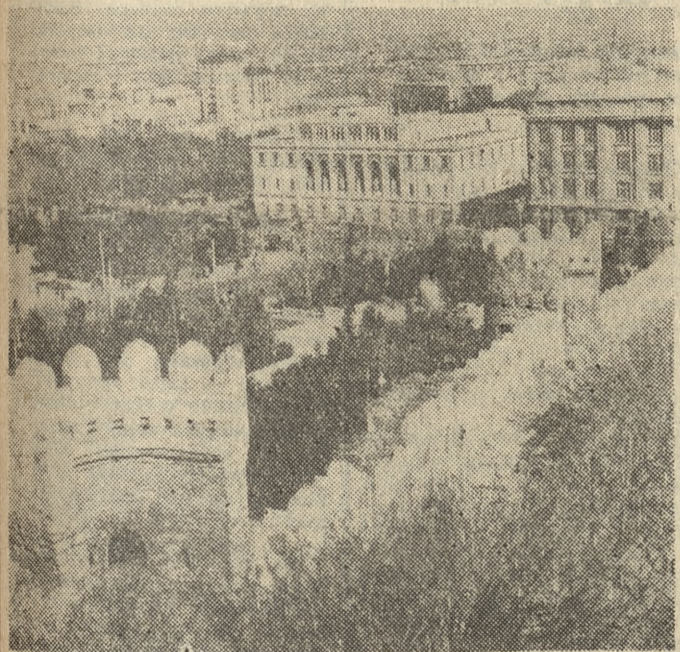
W związku z tym przedstawił PAP zwrócił się do prezesa Komitetu do Spraw Radiofonii i Telewizji — Włodzimierza Sokorskiego z prośbą o wypowiedź na temat per-

CPN podąża za traktorami na wieś

Centrala Produktów Naftowych posiada aktualnie 761 stacji benzynowych, przeważnie w wielkich ośrodkach miejskich i okęgach przemysłowych. Obecnie w związku z planami mechanizacji rolnictwa — główny swój wysiłek kieruje ona na wieś.

W br. CPN zamierza wybudować 200 stacji benzynowych, które zaopatrywać będą rolnictwo. Wojewódzkie przedsiębiorstwo CPN, wspólnie z organizacjami zajmującymi się sprawami kółek rolniczych i mechanizacją wsi, ustala lokalizację tych stacji. Będą one sprzedawały głównie oleje napędowe i smary. (PAP)

Na południu ZSRR



PIĘKNO BAKU

Przepełniony wschodniej egzotyki, szczytami starożytnych budowli i bok nowoczesnych gmachów; chłodna zielen parków łagodzi upał południa. Stare miasta południowych republik radzieckich przeżywają dziś swój wielki renesans. Na zdjęciu: widok na plac Nizami w Baku. (Fot. — CAF)

Znak „HCP” toruje drogę

Przemysł ciężki eksportuje

Wysoka jakość obrabiarek z marką „HCP” i kontakty zagraniczne Zakładów „H. Cegielski” w Poznaniu powodują, że maszyny te zdobywają coraz nowe rynki zbytu na 5 kontynentach świata. Miniony rok przyniósł poważny rozwój eksportu obrabiarek z „HCP”. Również rok bieżący zapowiada się pomyślnie, gdyż portfel zamówień na różnego typu obrabiarki, maszyny i pily tarczowe z „Cegielskiego” systematycznie wzrasta.

Obok zdobycia nowych, trudnych rynków zbytu w Danii, Holandii, Hiszpanii, USA, stopniowo odczytujemy rynki Południowej Ameryki — Brazylii i Argentyny. Wysoka jakość i terminowość dostaw — oto podstawowe czynniki powodujące, że krag odbiorców obrabiarek „HCP” rozszerza się.

W 1959 r. wzrost eksportu fabryki obrabiarek „HCP” wyniósł ponad 32 proc. co powoduje, że obecnie jedna czwarta produkcji tego zakładu wędruje na rynki zagraniczne.

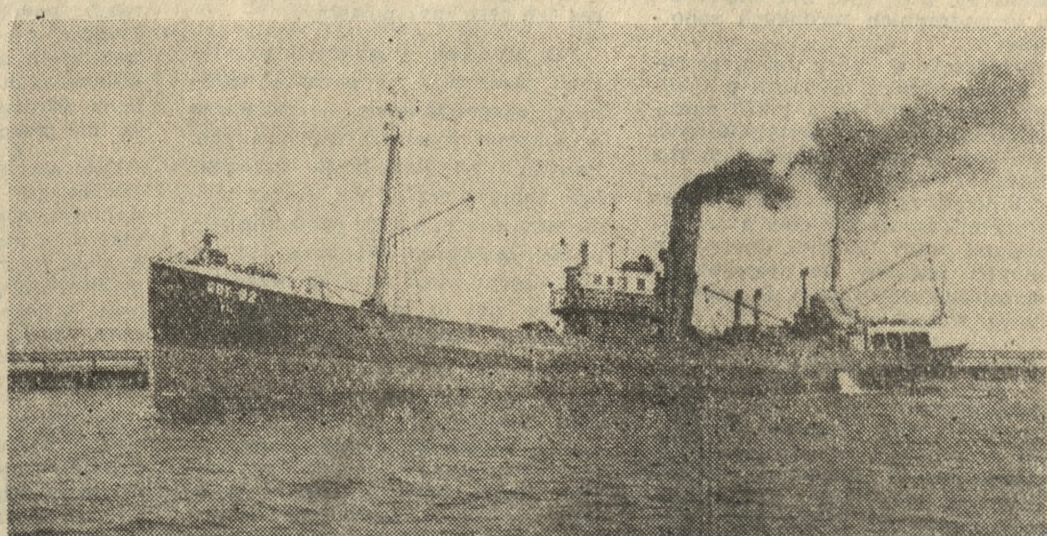
PEŁNE WYPOSAŻENIE CEMENTOWNI

W pomorskich zakładach budowy maszyn „Makrum” w Bydgoszczy, które od kilku lat specjalizują się w produkcji kompletnych obiektów przemysłowych i dostarczyły już na eksport serie fabryk lekkich betonów, realizuje się pierwsze zamówienie zagraniczne na pełne wyposażenie ce-

mentowni. Jest to zakład przeznaczony dla Chińskiej Republiki Ludowej, o rocznej zdolności produkcyjnej w wysokości 150 tys. ton betonu. (PAP)

Kierunek — port POWRÓT Z POŁOWÓW

Korzystając ze sprzyjającej pogody rybacy z wybrzeża gdańskiego kontynuują połowy na łowiskach bałtyckich. Po każdym połowie kulry i trawlerzy rybacy wracają do portu z wypełnionymi po brzegi ładownicami. Na zdjęciu: „Gdy 92” wraca do portu. (CAF — fot. Kopeć)



Memoriał im. Bronisława Szwarca



OTO FRAGMENT BIEGU JUNIORÓW

Doroczne biegi przełajowe Warty o Memoriał im. Bronisława Szwarca zgromadziły wczoraj na starcie ponad 70 biegaczy z Wielkopolski i innych województw. Na zdjęciu: uczestnicy biegu juniorów (zwycięzył Dobrin Zawisza) opuszczają stadion. Większość biegaczy, których oglądaliśmy w wczorajszych zawodach zapowiedziała start w Małej Olimpiadzie „Głosu”, która odbędzie się 8 maja. (Fot. — K. Przychodzki)

Piłkarze polscy w finale olimpijskim

Polska - Niemcy 3:1 (1:0)

Piłkarze polscy, którzy wczoraj na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie pokonali reprezentację Niemiec 3:1 (1:0), zakwalifikowali się do finału turnieju olimpijskiego w Rzymie. Polacy są siódmym kolejnym kandydatem do olimpijskich medali. Dotychczas do finału zakwalifikowały się następujące państwa: Włochy (jako gospodarz Igrzysk), Dania, Zjednoczona Republika Arabska, Wielka Brytania, Węgry i Turcja.

Do wczorajszego spotkania zespoły wystąpiły w następujących składach: POLSKA — Stefaniszyn; Szczepański — Grzybowski — Monica; Michel — Zientara; Kowalski — Brychozy — Hachorek — Pohl — Lentner. NIEMCY: Tillich, Gerdau — Kuerbjuhn — Tans Schäfer — Schulz, Rühl — Walenciak — Rehngel — Naheimer — Kremer. Sędziował Austriak — p. E. Steiner.

Bramki zdobyli w 25 minucie — Zientara, w 50 minucie — Lentner i 63 minucie — Zientara, w 71 minucie — Zientara (samobójcza).

Polacy byli zespołem znacznie lepszym od amatorskiej reprezentacji Niemieckiej Republiki Federalnej, która jak wiadomo — reprezentuje Niemcy w rozgrywkach przedolimpijskich. Najlepszym z naszych zawodników był kapitan polskiej jedenastki — Zientara. Bramkarz Stefani-

szyn w ciągu całego meczu był bardzo mało zatrudniony, a za puszczone bramkę winy nie ponosi.

Obrońcy i pomocnicy zagrali na normalnym, do-

(Ciąg dalszy na str. 6)

Atrakcyjny hotel w „gnieździe os”

Wreszcie w tym roku teren byłej kwatery Hitlera pod Kętrzynem, słynne „gniazdo os”, zostanie przygotowane dla ruchu turystycznego.

Obecnie są już na ukończeniu, prowadzone przez Przedsiębiorstwo Turystyczne „Warszawa — Olsztyn”, prace adaptacyjne jednego z bunkrów, w którym zostanie uruchomiony hotel turystyczny na 80 miejsc i restauracja. Wszystkie bunkry otrzymają tabliczki z odpowiednimi objaśnieniami. (PAP)

Pożyje jeszcze około 5 800 lat

W parkach i ogrodach Zielonej Góry rośnie kilkaset różnych gatunków drzew i krzewów egzotycznych. Najbardziej osobliwym okazem wśród nich jest wspaniały cypryśnik przy ul. Moniuszki. Drzewo to, które według fachowców może być jedyne w kraju, liczy sobie ok. 200 lat, ma pięknie ukształtowaną 35-metrową wysokością koronę i 220 cm obwodu pnia.

Mimo sędziwego, w pojęciu ludzkim, wieku, znajduje się ono dopiero w „niemowlęcym” stadium swego rozwoju. Cypryśniki liczą bowiem często do 6.000 lat. (PAP)

WITAJ
WIEKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: kultury — Janusz Biniek, miejskiego — Eugeniusz Cofta, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk. Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Michał Łuczak

Nad Orinoko i Rio Negro

Gujana żąda niepodległości

W tych dniach przybyła do Londynu delegacja Gujany Brytyjskiej, która przeprowadziła w ministerstwie kolonii rozmowy na temat przyszłego statusu kraju. Przewodniczący delegacji, dr Cheddi Jagan, powiedział na ten temat: „Bez względu na to, co powiedzą nasi, obecni władcy — Gujana uzyska niepodległość. Brytyjczycy będą zapewne usiłowali odroczyć termin przyznania nam niepodległości na dwa lata, albo i więcej. Będą się starali wykorzystać istniejące w naszym społeczeństwie rozbieżności, szczególnie w sprawie naszego stosunku do Federacji Zachodnio-Indyjskiej. Muszą jednak pamiętać, że rok 1960, to nie rok 1953 i obecnie nie jest w stanie powstrzymać narodów kolonialnych na drodze do wyzwolenia.”

Doktor Jagan przypomina rok 1953. W tym to właśnie roku był aresztowany przez władze brytyjskie.

Nikt nie może nam zaprzeczyć prawa do niepodległości — mówił dalej szef rządu Gujany Brytyjskiej. — Jest ona niezbędna przede wszystkim w celu, jak najszybszego podniesienia stopy życiowej ludności. My, mieszkańcy terytoriów zacofanych, jesteśmy zawsze na szarym końcu. Ceny na nasze surowce stale spadają, a za fabrykaty musimy płacić coraz więcej. Imperialiści radzą nam: „Rozwijajcie przemysł lekki, a ciężki zostawcie nam”. Zapominają jednak, że bez przemysłu ciężkiego nie można osiągnąć trwałego dobrobytu. Stany Zjednoczone „wyciągają” z Ameryki Łacińskiej 7 miliardów dolarów rocznie, a zostawiają tam tylko 2 miliardy rocznie. Stąd prosty wniosek, że nie możemy stosować się do takich zaleceń. Musimy rozbudować własny przemysł ciężki.

— Gujana Brytyjska — kontynuował dr Jagan — posiada wielkie zasoby surowców. Musimy opracować szeroki pro-

gram jak najbardziej racjonalnego ich wykorzystania. Na to oczywiście, potrzebujemy pieniędzy. Brytyjczycy oświadczyli, że mogą nam pożyczyć tylko 110 milionów dolarów na pięć lat, z tym, że stopa procentowa wyniosłaby 6 procent. To jest dla nas za duży procent, prosiliśmy o niższy, lecz nam odmówiono.

— Żądamy nie tylko niepodległości — powiedział dr Jagan. — Domagamy się również prawa nawiązania współpracy ekonomicznej ze wszystkimi krajami. W interesie naszego narodu leży przede wszystkim rozwój gospodarczy.

Układ sił na arenie międzynarodowej zmienił się jednak zdecydowanie. Dziś już ci sami ludzie, którzy w 1953 roku odebrali nam naszą konstytucję i aresztowali naszych przywódców, przyznają, że mamy prawo do samodzielnego statusu. Jednocześnie jednak mówią nam: co wam po niepodległości, skoro nie macie pieniędzy? Próbuja nas szantażować zacofaniem gospodarczym, uzależniają swoją moc od wielu warunków.

Przeciwstawienie się tej, nowej taktyce — to obecnie najważniejsze zadanie narodów kolonialnych.

Gordon Schaffer

Kopalnię soli zbudujemy w Jugosławii

W Belgradzie podpisana została umowa między „Cekopem” i „Jugoelektro” na budowę kopalni soli Tuszinji w Tuzli (Bośnia). Umowa przewiduje szeroki zakres prac na szkodach specjalistów i opiewa na sumę ponad 600 tysięcy dolarów.

Będzie to pierwsza kopalnia soli kamiennej w Jugosławii, gdzie dotychczas produkowano tylko sól z warzeli. Nad otrzymaniem soli kopalnianej w Tuszinji przez kilka lat prowadzone były prace, które nie dały jednak pozytywnych wyników ze względu na wyjątkowo ciężkie warunki geologiczne.

Opracowana przez polskich specjalistów metoda głębokiego zamrażania gruntu i zastosowania tubingów — została zaakceptowana przez stronę jugosłowiańską, która zleciła stronie polskiej wykonanie prac projektowych i górniczych oraz dostawy szeregu urządzeń. Obecnie prowadzone są rozmowy na temat opracowania projektu całej kopalni przez specjalistów polskich.

PAP

SPRAWY NIEMIEC

NASTĘPCY

W bońskich kołach politycznych coraz bardziej utwierdza się przekonanie, iż dni Oberländera na stanowisku ministra dla spraw wysiedleńców są już policzone. W kołach tych wskazuje się na korzystną dla Oberländera okoliczność — w początkach maja mijają termin, w którym nabędzie on prawo do emerytury. W wypadku przejścia w stan spoczynku Oberländer pobierałby miesięcznie sumę wynoszącą 3.700 DM...

Choć ostateczna decyzja jeszcze nie zapadła pojawiają się pogłoski na temat jego następcy. Najczęściej wymienia się nazwisko obecnego przewodniczącego Związku Przesiedleńców i posła do bońskiego Bundestagu z ramienia ODU — era Hansa Krügera. Znalazłoby on poparcie ze strony różnych organizacji związkowych, które chętnie widziałyby na tak dla nich ważnym stanowisku ministerialnym „swego człowieka”.

Poza Krügerem wymienia się panią dr Ohnesorge (CDU) — ministra dla spraw przesiedleńców Slezak - Hoiszyntu, Peter Paula Nahma (CDU) — sekretarza stanu w ministerstwie dla spraw przesiedleńców oraz byłego ministra Rzeszy — von Keudela.

KACZKI ZA WODĄ

W miejscowości Wermisdorf, w powiecie Oschatz, przystąpiono w październiku ub. roku do budowy największego w Niemieckiej Republice Demokratycznej kombinatu hodowlanego, przeznaczonego wyłącznie na wychów kaczek. Kombinatu powstał na obszarze 70 ha, który dawniej stanowił jaloze łąki i mokradła.

Jeszcze w tym roku Wermisdorf dostarczy na rynek 200.000 kaczek.

NA TEMAT JEDZENIA

Z inicjatywy Niemieckiego Muzeum Higieny w Dreźnie przystąpiono do organizacji niezwykle oryginalnej wystawy pn. „Jakie jedzenie — takie zdrowie”. W wystawie weźmie udział około 45 zakładów przemysłu spożywczego NRD oraz przedsiębiorstwa handlu artykułami spożywczymi.

Na wystawie wygłaszane będą przez naukowców i specjalistów popularne wykłady, które zaznajomią zwiedzających z problematyką właściwego i zdrowego odżywiania się i zarazem połączone będą z pokazami gotowania najbardziej odżywczych, wysoko kalorycznych i zdrowych potraw.

ZAP

GŁOS OBSERWATORA

Gdy mówimy: Getto

W 17 rocznicę tragicznych walk

Gdy mówimy dziś: getto — zamykamy w tym słowie hołd dla poległych ofiar, potępienie dla ich oprawców, świadomość, że zaistniał w historii fakt — ciąg faktów — które nie powinny być zaistnieć, o których — dlatego właśnie — nie wolno zapomnieć.

19 kwietnia 1943 roku, generał wojsk SS Jürgen Stroop wydał rozkaz likwidacji warszawskiego getta. Na ludzi, stłoczonych w od dzielonej murem dzielnicy, ludzi, wycieńczonych głodem i nędzą, ruszyły hitlerowskie oddziały, uzbrojone w nowoczesną broń, dy sponujące czołgami i samo lotami. W sercu milio nowego miasta, w obliczu bez sily jego mieszkańców, do konywała się zbrodnia ludobójstwa. Ludzie zamknięci murem getta, skazani na śmierć — nie chcieli umierać. Podjęli walkę.

TO BYŁ ZAMACH NA LUDZKOŚĆ

Przeciwko nim stawała zorganizowana siła fa szyzmu, siła państwa, głoszącego obłudne idee rasizmu, stawiającego sobie za cel niszczenie narodów, które faszystowscy übermensche uznali za niegodne istnienia.

A przecież żydowscy bojownicy, idący z karabinem przeciwko zmasowanemu o gniowi broni maszynowej, z granatem przeciwko czołgowi, nie ginęli bez nadziei. Wiedzieli, że strzały wymierzone w ich pierś są strzałami przeciw ludzkości.

Gdy mówimy dziś: getto — wspóldziwimy z tym słowem nazwy: Oświęcim, Treblinka, Majdanek, nazwy — symbole męczeństwa milionów ludzi, niszczonej systematycznie, pianowo, z precyzją ślepego mechanizmu.

I NAM BYŁ TEN LOS PISANY

Śmierć warszawskiego getta to nie tylko martyrologia Żydów polskich, to nie tylko sprawa współczucia dla nich. Za gettem stoi opracowany przez Himmlera w r. 1940 plan fizycznej eksterminacji całego narodu polskiego. Za gettem stoi przygotowany przez hitlerowców w r. 1941 Generalplan Ost, zakładający biologiczne wyniszczenie 30 milionów Słowian. Za gettem stoją plany masowej zagłady narodów okupowanej Francji, Belgii, Holandii. Ich podstawą ideową był faszizm wraz z jego rasistowskimi teoriami.

CZY DZIŚ ZNÓW TO SAMO?

Rasistowskie hasła i znak hitlerowskiej swastyki, pojawiające się na murach domów Niemieckiej Republiki Federalnej, pobłażliwość ze strony władz NRF wobec Oberländera, winnego zbrodni ludobójstwa, ogłoszona przez rząd Unii Południowo-Afrykańskiej zasada apartheidu, zastosowana wobec ludności murzyńskiej, poczynania zmierzające do zamknięcia tej ludności w rezerwach — są

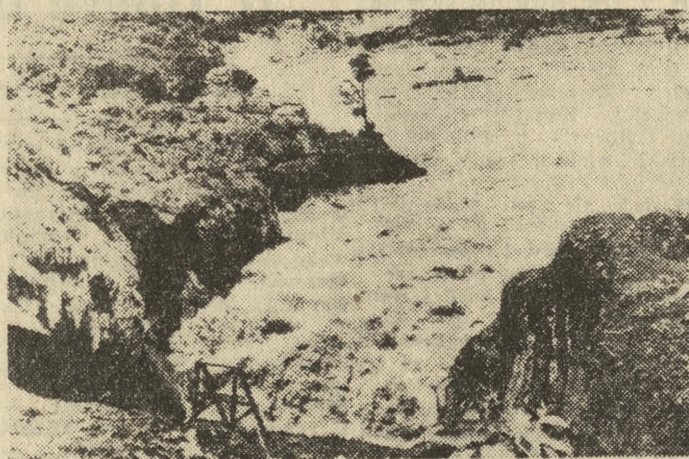
wyraźną groźbą odradzania się ludobójczych idei. Ognia łańcucha przyczyn i skutków znów wiąże się z sobą. Czy można biernie oczekiwać na zamknięcie łańcucha ostatnim ogniem?

NASZA PRZYSZŁOŚĆ — BEZ LUDOBÓJSTWA!

Hitlerzyzm pozostawił po sobie gruzy warszawskiego getta, gruzy Warszawy, gruzy wielu miast i trupy wielu ofiar. Dziś na gruzach stoją nowe domy, w domach mieszkają ludzie, rodzą się dzieci. Naszą sprawą jest zapewnić im przyszłość bez ludobójstwa.

Zygmunt Koczorowski

Bilans powodzi w Brazylii



OTO SZCZĄTKI OLBRZYMIĘJ TAMY

Ołbrzymie masy wodne przerwały tamę Oros, mającą 24 m wysokości. 300 000 osób zostało bez dachu nad głową. Oto bilans 2 tygodni deszczu.

Fot. — CAF

Problemy IV plenum

Niewątpliwie problem norm w przemyśle, szczególnie w przemyśle maszynowym i w budownictwie, gdzie były one niewspółmierne do możliwości technicznych, należy do spraw trudnych. Z jednej strony bowiem poziom norm ma decydujący wpływ na wydajność pracy, a w konsekwencji na postęp gospodarczy, z drugiej zaś odbija się na bezpośrednich zarobkach robotników.

Rozpoczęty w końcu ubiegłego roku proces urealnienia norm w przemyśle maszynowym, a także wprowadzania — w kilku wytypowanych zakładach — norm technicznych, ma właśnie na celu ustalenie właściwych proporcji między możliwościami technicznymi zakładu a możliwościami pracy ludzkiej, stworzenie realnych podstaw do stopniowego podnoszenia wydajności i sprawliwego wzrostu płac.

Co to dało?

Przed wszystkim zlikwidowane zostały tzw. kominy płacowe, czyli nieuzasadnione, wysrubowane wysoko ponad przeciętną, zarobki niektórych (bynajmniej nie wysoko kwalifikowanych) robotników. Ob-

niżył się także przeciętny poziom wynagrodzenia ogółu załóg — rzecz zrozumiała w okresie przechodzenia na nowe normy. Zresztą wkrótce po tym w wielu zakładach uzyskano poprawę zarobków — już na podstawie realnego wzrostu wydajności. Są to wyniki pozytywne. O to właśnie chodziło. Niemniej jednak w dziesiątkach innych zakładów proces ten jest zbyt powolny.

Jak wiadomo, w ostatnich miesiącach zaznaczają się poważne trudności zaopatrzeniowe — zwłaszcza w zakresie wyrobów walcowanych. Przejście wskutek braku materiałów hamująco oczywiście wzrost wydajności pracy, a więc opóźniają poprawę zarobków. Wiadomo też, że organizacja wielu naszych przedsiębiorstw stoi na bardzo niskim poziomie, a wówczas nielato jest osiągnąć postęp w wydajności.

Ale też doświadczenia uczą, że przy sprzyjnym i dobrym kierownictwie można te trudności zmniejszyć (dopilnować dostaw, znaleźć inne, lepsze źródła zaopatrzenia, a nade wszystko — udoskonalić meto-

Z kroniki sądowej

Ojcowski wyrok

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu zakończył się proces Zenona Łowickiego i 7 współoskarżonych o udział w tajnym związku. Trybunał uznał, że wszyscy podsądni istotnie dopuścili się zarzucanych im czynów.

Przewód sądowy wykazał, jak żywo interesowali się zdobywaniem pieniędzy, napadami, bronią. To nie są zabawy odpowiednio dla młodych ludzi. Z tego oskarżeni powinni sobie zdawać sprawę.

Zaproszenie na proces przeciwko Oberlaenderowi

Jak podaje agencja ADN, sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości NRD, Toeplitz, zaprosił zachodniemieckiego ministra sprawiedliwości, Schaeffera, i innych członków rządu NRF do wzięcia udziału w procesie przeciwko Oberlaenderowi. Proces rozpoczyna się 20 kwietnia przed Sądem Najwyższym NRD. Zaproszenie do uczestniczenia w procesie skierowano również do przewodniczących wszystkich grup parlamentarnych w Bundestagu. (PAP)

Obrońca sugerowała, że Oberlaender i Rogożno — miejsca zamieszkania oskarżonych — to ośrodki z których wieje nuda, zaś młodzi chcą się wyżyć. Trudno przyjąć tę tezę — stwierdził Sąd — przecież byli dla nich dostępne kluby sportowe, strzelnica LPZ, przystań i inne rozrywki. Zresztą kto chce zawsze może się zabawić godziwie.

Sąd skazał Z. Łowickiego na 2 lata, Marka Skrzypczaka na rok i 3 miesiące, a Romualda Szymańskiego na 1,5 roku więzienia. Pozostali oskarżeni (w przeciwieństwie do wymienionej trójki nie przechowywali broni) otrzymali jednakową karę — rok więzienia z zawieszaniem na 3 lata. (ak)

Te numery padły w „Koziołkach”

W ostatnim ciągueniu Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” wylosowano następujące numery: 5, 6, 14, 33, 46. (x)

Normy - produkcja - ludzie

dy organizacji) i wyprowadzić zakład „na szerokie wody”.

Działano z rozważą...

We wrocławskim „Pafawagu”, gdzie korekty norm — średnio o 17 proc. — dokonano we wszystkich oddziałach produkcyjnych, nastąpił początkowo (w grudniu ub. roku) spadek płac — przeciętnie o 15 proc. Ale w niektórych wydziałach wielu robotników wysokokwalifikowanych osiągnęło w tym samym miesiącu płace niewiele niższe niż przed rewizją norm.

Ostatnie tygodnie przyniosły w „Pafawagu” poważny skok w wydajności pracy, a tym samym systematyczny wzrost płac. W lutym wydajność na jednego robotnika grupy przemysłowej była tu o ponad 20 proc. wyższa niż we wrześniu ub. roku. Jeśli chodzi o płace, to podniosły się one o blisko 10 proc. w porównaniu z grudniem ub. roku.

Na wzrost wydajności w „Pafawagu” wpłynęło wiele czynników. Przed wszystkim wzrosło wykorzystanie czasu roboczego. Robotnicy nie tracą już, jak dawniej bez-

produkcyjnie prawie godzinę w ciągu 8 godzin pracy. Dyrekcja fabryki dokonała wielu usprawnień w zakresie organizacji produkcji i technologii.

Inny przykład. W Szeceńskich Fabryce Motocykli — po wprowadzeniu nowych norm — nastąpiła zdecydowana poprawa dyscypliny pracy i lepsze, niż dotychczas, wykorzystanie dnia roboczego. W porównaniu z tym przyszedł stopniowy wzrost wydajności. W wydziale mechanicznym osiągnął on aż 35 proc. w stosunku do ostatnich miesięcy ub. roku. Obecnie np. produkcja „Junaka” pochłania 96,7 godzin (przed rokiem jeszcze — 216 godzin).

Organizacja

Jest charakterystyczne, że zakłady o których mowa nie mają żadnego priorytetu w dostawach materiałów; mają kłopoty zaopatrzeniowe. Sek tkwi więc wyłącznie w organizacji, w zapobiegliwości, umiarkowaniu, w odpowiedzialności, w życzliwości zabezpieczenia sobie minimum surowców i półfabrykatów, w takim opracowaniu procesu technologicznego, aby utrzymać ciągłość produkcji.

Tadeusz Sapociński

Cybulski w roli Jana



CAF — fot. Uklejewski

Ulubieniec naszych dziewcząt wyjeżdża do Paryża. 23 bm. wyjedzie na doroczny Festiwal Teatralny w „Pałacu Narodów” w Paryżu zespół Teatru „Wybrzeże”. Pokaże on tam w dniach 25 i 26 kwietnia polski dramat współczesny „Pierwszy dzień wolności” Leona Kruczkowskiego. Na zdjęciu Zbigniew Cybulski w roli Jana.

Subtelne wieków naszych umysły

Sprawy Wielkiego Jubileuszu

Przebieg Jan Długosz, wybitny historyk, a zarazem zwolennik współdziałania ludów słowiańskich, o „subtelnych wiekach naszego umysłu”. Warto o tym przypomnieć, zwłaszcza że w historii naszej zwykliśmy raczej dostrzegać dzieje oręża, a nie dzieje myśli. A przecież już XV-wieczna Polska, w której żył i tworzył autor monumentalnych „Dziejów Polski”, była ośrodkiem postępowej myśli naukowej i politycznej promieniującej na wiele krajów Europy.

Jeszcze wcześniej dokumenty, które wyszły z kancelarii zwycięzcy spod Płowców — przedostatniego Piasta, Władysława Łokietka, akta strony polskiej w procesie z Krzyżakami o Pomorze, uderzają

śmiały, wręcz nieśrednio-wiecznym ujmowaniem wielu zagadnień z dziedziny filozofii państwa i prawa. Już zresztą z XIII wieku datują się pierwsze dokumenty, wskazujące na powstawanie w Polsce zaczątków samodzielnej myśli ekonomicznej.

rozbić dorobku postępowej myśli polskiej.

Rozwijali ją nadal arianie, występując w obronie pańszczyźnianych chłopów, a Akademia Krakowska i Zamojska — mimo gwałtownego obniżenia poziomu uczelni — zdołały jednak wykształcić sporo rozumnych, postępowych ludzi.

Forpoczta jakobinizmu

Poważne sukcesy odniosła polska postępową myśl naukową i społeczną w XVIII wieku. Trzeba tu podkreślić, że dorobek Konarskiego, Leśzczyńskiego, Staszica i Kollataja wykroczył, gdy chodzi o jego znaczenie, daleko poza granice Polski. Bo przecież Komisja Edukacyjna, przygotowana reformami St. Konarskiego, była pierwszym w Europie ministerstwem oświaty.

Konstytucję 3 Maja wysoko ocenił Jerzy Waszyngton, czerpiąc z jej paragrafów szereg wzorów przy urządzaniu politycznego życia Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Postępowa myśl naukowa i społeczna w Polsce XVIII i XIX wieku złączyła się nierozdzielnie po upadku niepodległości kraju z rewolucyjną walką o niepodległość. Wpływ jej chronił społeczeństwo przed wynarodowieniem, wzbudzał poczucie polskości. To, że Fryderyk Engels nazywał podbitą, ale nie rezygnującą nigdy z walki o wolność Polskę, „forpoczta jakobinizmu nad Wisłą”, jest w dużym stopniu zasługą jej rewolucyjno - demokratycznych myślicieli.

Sława w kraju i na emigracji

Nie udało się caratowi, pruskim germanizatorom i austriackiej biurokracji zahamować w rozdarciu między za

borców Polsce, rozwoju postępowej myśli naukowej i społecznej. Edward Dembowski osiągnął wybitne wyniki w rozwoju rewolucyjno-demokratycznej filozofii, opracowywał koncepcję rewolucji agrarnej.

Jego to poglądy miał na myśli Karol Marks, chwalać w swych wystąpieniach w Brukseli teoretyczny dorobek polskich rewolucyjnych demokratów.

Wielką sławę zdobyli sobie w kraju i na emigracji: Joachim Lelewel i Henryk Kamieński, pierwszy, jako jeden z najwybitniejszych w Europie, postępowych historyków i teoretyków historii, a drugi w dziedzinie filozofii i ekonomii politycznej. Na przełomie XIX i XX wieku cały rozdział w historii myśli polskiej zapisują socjaliści: Ludwik Krzywicki, Róża Luksemburg i Julian Marchlewski.

W czołowiec dorobku

Aż do współczesnych dni polska postępową myśl naukową i społeczną utrzymuje się w czołowiec światowego dorobku. Sprawili to wielkie osiągnięcia polskich socjologów i historyków kultury ze Stefanem Czarnowskim, Florianem Znanieckim i Bronisławem Malinowskim na czele, dorobek warszawskiej szkoły filozoficznej, zdobywcę polskich logików i ekonomistów, wśród których wybitną pozycję osiągnął komunista, Jerzy Ryng.

W tysiącletniej historii Polski nader ważne miejsce zajmuje postępową myśl naukową i społeczną. Osiągnięcia jej, o których tyle mowiono na sesji Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego — zapewniły Polsce wybitne miejsce w nauce i kulturze świata.

Wojciech Sulewski

Bibliophile-uwaga!

V Międzynarodowe Targi Książki, które dorocznym zwyczajem otwarte zostaną w maju w Warszawie, zgromadzą około 100 wystawców zagranicznych. Powierzchnia targowa, w porównaniu z rokiem ubiegłym, zwiększona zostanie prawie dwukrotnie i wyniesie 7 tys. m kw. Aby obejrzeć wszystkie stoiska, na których wystawionych będzie 40 tys. książek, trzeba będzie przejść trasę długości 2 km.

Po raz pierwszy w tym roku Targi otrzymają specjalny salon muzyczny, gdzie nadawane będą koncerty muzyki mechanicznej w nagraniach stereofonicznych. Po raz pierwszy wśród wystawców zagranicznych, reprezentujących 23 państwa, znajdują się wydawcy z Wietnamu. Największą ilość firm edytorskich rekrutuje się z NRF i NRD.

Zwiedzający będą mogli zamawiać na miejscu w stoiskach zagranicznych książki, które następnie sprowadzane zostaną przez przedsiębiorstwo „Ars Polona”. (API)

Prawo i życie

Opuszczenie lokalu

Najemcą lokalu w miejscowościach, w których wprowadzona została publiczna gospodarka lokalami, jest osoba, która uzyskała od właściwej władzy kwatunkową decyzję o przydziale danego mieszkania. Zazwyczaj nakaz kwatunkowy opiewa na jedną osobę (głową rodziny), ale rozumie się, że z przydzielonego mieszkania mają prawo korzystać wszyscy domownicy zamieszkali razem z najemcą.

Liczebność jego rodziny jest zresztą przesłanką przydziału lokalu o odpowiedniej powierzchni, zgodnie z obowiązującymi w danej miejscowości normami zaludnienia lokali mieszkalnych.

Co się jednak dzieje, gdy najemca z takich czy innych względów opuszcza zajmowane mieszkanie? Czy daje to podstawę do uznania umowy najmu za rozwiązana i do żądania wyrugowania pozostałych w mieszkaniu, domowników najemcy?

To oto tak ważne życiowe pytanie rozważał Sąd Najwyższy na tle sprawy o eksmisję z lokalu opuszczonego przez najemcę. Sąd Najwyższy w powziętej uchwale stwierdził, że wprawdzie stosunek najmu lokalu wygasa, m. in. przez wypowiedzenie ze strony najemcy, ale opuszczenie przez niego zajmowanego mieszkania wtedy tylko może być równoznaczne z wypowiedzeniem, gdy z okoliczności wynika, że taka jest dostateczna wyrażona wola najemcy.

Otóż w różnych sytuacjach życiowych tak nie jest, toteż zasadniczo opuszczenie lokalu przez najemcę, tj. osobę, na którą opiewa nakaz kwatunkowy — jak to ustalił Sąd Najwyższy — samo przez się nie rozwiązuje stosunku najmu i nie powoduje utraty praw do lokalu zamieszkałych z najemcą jego domowników.

Na przykład, najemca zrywa pożycie małżeńskie i opuszcza zajmowane mieszkanie pozostawiając w nim żonę i dzieci — w tym wypadku najemca na pewno nie zamierzał rozwiązać stosunku najmu.

Inny przykład: najemca

Postęp - także u „Jubilerów”

„Jubiler” w ubiegłym roku utworzył 19 nowych sklepów, w tym większość — w małych miastach. Na ten rok przewiduje się uruchomienie 14 dalszych, nowych sklepów, m. in. w Skarżysku, Piotrkowie Trybunalskim, Chranowie, Kutnie, — Kwidzynie, Szczecinku, Zawierciu. Dla podniesienia walorów artystycznych produkcji, „Jubiler” nawiązuje do współpracy z szeregiem znanych artystów-plastyków, którzy opracowywać będą wzory do produkcji, brać udział w szkoleniu kadry jubilerskiej oraz prowadzić poradnictwo przy zatwierdzaniu nowych wzorów. Klient, który dostarczy surowiec — np. starą obrączkę — będzie mógł wybrać sobie dowolny — bądź też — przedstawionego mu katalogu, wzór broszki, pierścionka. (API)

Olbrzymi myśli ludzkiej

Wiek XV przynosi niezwykle, jak na ówczesny okres, wystąpienie na sejmie w Konstancji Pawła Włodkowica, rektora Akademii Krakowskiej. Włodkowiec przeciwstawia się tu, uznawanej przez całą ówczesną Europę, tezie o słuszności nawracania pogan mieczem i stwierdza, że ci ostatni mają prawo do samodzielnego życia na swojej ziemi. Wsuwając to, wręcz rewelacyjne, naówczas twierdzenie, krakowski rektor zapoczątkował humanistyczny rozdział w dziejach myśli polskiej, który tak pięknie rozwinęli później arianie polscy, a po nich: Leszczyński, Konarski, Staszic, Kollataj.

Parafrazując znane powiedzenie Fryderyka Engelsa, możemy stwierdzić, że Polska XVI wieku wydała prawdozwiązków olbrzymów myśli ludzkiej. Chodzi mi tu o Mikołaja Kopernika i Frycza Modrzewskiego.

Pierwszy z nich ostatecznie podkopał podstawy scholastycznego światopoglądu, drugi stworzył niemal nowoczesną koncepcję państwa, a obaj zdobyli dla polskiej postępowej myśli naukowej i społecznej wybitne, ogólnoświatowe miejsce i zarazem wykreślili główny kierunek jej rozwoju.

Nawet lata kontrreformacji, która w wyniku zapłatania Polski w wojny z Turcją, tak silnie rozszalała się w XVII stuleciu w naszym kraju, nie zdołały cofnąć i

W. N.

Polacy na świecie

WZOROWA POLONIA

(Argentyna). W osiedlu Berazategui w Argentynie mieszka około 250 rodzin polskich. To niewielkie skupisko polonijne buduje własny Dom Polski wysiłkiem społecznym. Berazategui jest osiedłem robotniczym i rodziny polskie nie są tu szczególnie zamożne. Prasa polonijna w Argentynie stawia to skupisko na wzór całej Polonii argentyńskiej i podkreśla przy tym, że wszystkie dzieci mówią tu między sobą po polsku.

NASZA POEZJA

(Czechosłowacja). Radio w Ostrawie nadało audycję literacką w języku polskim, poświęconą młodej poezji polskiej na czeskim Śląsku Cieszyńskim. M. in. recytowane były wiersze: Władysława Sikory, Wilhelma Przeczka oraz E. Korpaka w wykonaniu artystów „Sceny Polskiej” — Wandy Lyskówny i Franka Michalika.

SEJM MAŁOPOLAN

(Stany Zjednoczone). 27 maja br. w Chicago odbędzie się dziesiąty z kolei Sejm Związku Klubów Małopolskich w Stanach Zjednoczonych. Specjalnie powołane komitety i podkomitety przygotowują sprawozdania i wnioski na Sejm.

PO POLSKU I FRANCUSKU

Według opinii francuskich socjologów — 10 proc. polskich emigrantów w okręgach górniczych: Nord i Pas de Calais, prowadzi wyłącznie polską kuchnię, 45 proc. mówi w domu tylko po polsku, 42 proc. — w obu językach, a 13 proc. tylko po francusku. Dzieci w 30 proc. mówią wyłącznie

po francusku. Poza tym 30 proc. Polaków w Nord i Pas de Calais czyta wyłącznie gazety polskie, 29 proc. — tylko francuskie a 41 proc. — jedno i drugie.

TYSIĄCLECIE W HANNOVERZE

(NRF). Okręg Hannover Związku Polaków w Niemczech „Zgoda” przygotowuje się do uroczystego obchodu Tysiąclecia Państwa Polskiego. Program — ustalony przez Okręg Związku, przewiduje odczyt o powstaniu Państwa Polskiego i część artystyczną z recytacjami polskiej poezji oraz występy śpiewacze. W ramach tego obchodu, specjalna część będzie poświęcona uczczeniu pamięci Marii Konopnickiej. Uroczystości odbędą się w lipcu br., w dniu Święta Narodowego.

40 KONCERTÓW

Zorganizowany przed kilkoma laty w Pittsburgu zespół artystyczny pod kierunkiem Franciszka Wojnarowskiego, dał dotychczas ponad 40 koncertów w różnych ośrodkach polonijnych na terenie Stanów Zjednoczonych. W programach koncertów były przede wszystkim polskie pieśni i tańce ludowe.

MATERIAŁY DO MONOGRAFII

Amerykanin polskiego pochodzenia, podpułkownik Francis C. Kajencki, zbiera materiały do monografii o trzech Polakach, generałach: Józefie Karge, Włodzimierzu Krzyżanowskim i Albinie Schoepf, którzy brali udział w amerykańskiej wojnie domowej. Monografia ma się ukazać w setną rocznicę wojny.

70 prac na temat
szkoła — dzieci — zdrowie

Od 25—26 kwietnia 1960 r. odbędzie się w Warszawie Krajowa Konferencja Higieny Szkolnej. Program jej przewiduje rozpatrzenie zagadnień organizacyjnych szkolnej służby zdrowia oraz omówienie prac badawczych w tym zakresie.

Przewidziana problematyka naukowa obejmuje dwie zasadnicze grupy zagadnień: prawniczy rozwój fizyczny i

umysłowy dzieci i młodzieży w wieku szkolnym oraz najczęstsze zaburzenia w stanie ich zdrowia i rozwoju.

Zadaniem konferencji będzie dokonanie przeglądu dotychczasowego dorobku naukowego poszczególnych ośrodków i lekarzy w zakresie wymienionej problematyki oraz wyznaczenie kierunku przyszłych prac badawczych dotyczących wpływu środowiska na organizm dziecka szkolnego i celowego kształtowania tego środowiska.

Do Komisji Organizacyjnej Konferencji zgłoszono około 70 prac, które zawierają oryginalny materiał badawczy. Najwięcej prac zapowiedziały ośrodki: warszawski, gdański, łódzki, poznański i lubelski.

Ilość oraz różnorodność zgłoszonych tematów świadczą o dużym zainteresowaniu środowisk naukowych zblizającą się konferencją. (API)

300 000 dolarów
w kilku miesiącach

W drugiej połowie ub. roku z funduszu handlu zagranicznego zakupiliśmy na rynku skandynawskim i angielskim 6 używanych statków po 10 tys. DWT każdy. Koszt zakupu zwróci się całkowicie w ciągu około półtora roku. Tymczasem jednostki te popływają pod naszą banderą co najmniej 4 lata. Niektóre jednostki odbyły tylko po kilka podróży, a już nasz handel zagraniczny zaoszczędził na frachtach ponad 300 tys. dolarów (API)

Lektura o sprawach
życiowych

Książeczka ma szatę niepozorną i wiele spojrzeń przesłiznie się po niej bez zwrócenia najmniejszej uwagi. Jest jednak bardzo liczna grupa pracowników, która na pewno książką tą bardzo się interesuje (o czym świadczy chociażby fakt, że ukazuje się jej drugie, znacznie poszerzone wydanie) — mianowicie członkowie i pracownicy prezydiów rad narodowych. Książeczka Stanisława Słubowskiego i Arkadiusza Szczepańskiego* od dawna zainteresowanym nieocenione przysługi.

Takie sprawy, jak prawa do uposażenia, awansy, umowa o pracę, podróże służbowe, wysokość i sposób obliczania diet, urlopy, zasiłki rodzinne, godziny nadliczbowe, zaopatrzenie emerytalne — są jak najbardziej życiowe i obchodzące pracowników. Autorzy książki kładą szczególny nacisk na sprawy budzące największą wątpliwość, co jeszcze bardziej podnosi jej wartość użytkową.

Kto wie, czy nie byłoby dobrze, gdyby każda grupa pracownicza mogła mieć taką broszurę? Dzięki temu na pewno niejedna sprawa zostałaby szybciej załatwiona. (API)

* Stanisław Słubowski — Arkadiusz Szczepański, O prawach i obowiązkach członków i pracowników prezydiów rad narodowych. Wydawnictwo Prawnicze, II wyd. 1960, str. 130, cena zł 14.

„Uczeń diabła“ w Kaliszu



POWODZENIE SZTUKI SHAWA

W Teatrze im. W. Bogusławskiego kaliszanie oglądają sztukę pl. „Uczeń diabła“ G. B. Shawa w przekładzie Fl. Sobieniowskiego. Arcyciekawa rzecz najwybitniejszego dramaturga angielskiego cieszy się dużym powodzeniem.

Fot. — G. Wyszomirska

Wiedza — naszą siłą

W roku ubiegłym zbiórkę pieniędzy na Społeczny Fundusz Budowy Szkół w powiecie czarnkowskim zrealizowano w 70 procentach. Wiesz zaś plan swój wykonała tylko w 45 procentach. Złe świadczy również handel prywatny.

Początek roku bieżącego nie przyniósł zasadniczych zmian. Do końca lutego chłopcy wpłacili 0,6 proc. planu rocznego, a handel prywatny 1 procent.

Z inicjatywy Prezydium Powiatowej Rady Narodowej 21 marca zwołana została konferencja powiatowa poświęcona tej sprawie. 27 marca ustalono jako dzień SFBS. Wynik tych posunięć to zebranie 1 mieszkańcy wsi 81.500 zł. Bardzo ofiarną okazała się biedna gromada Piłka. Tamtejszy aktyw zebrał 41 proc. planu rocznego. W gromadzie Krucz — 22 proc. i w gromadzie Roszko — 15,3 procent. We wsi Pianówka (gromada Czarnków) dzięki inicjatywie Bolesława Zduna zebrano w jednym dniu 40 proc. planu rocznego tej wsi na budowę szkół.

Całkowicie zawiodła najbogatza gromada Połajewo. (s)

Niedawno w Krotoszynie przewodniczący prezydium miejskich i gromadzkich rad narodowych, sekretarze gromadzkich komitetów PZPR i prezesi kół ZSL omawiali akcję zbiórkową na szkoły.

Dotąd akcja ta przebiega opieszale, zwłaszcza na wsi. O ile do końca marca br. pracownicy wykonali roczny plan

DODPONIADAMU

Józefa Stasińska — Kościan. Przy Wyższej Szkole Rolniczej istnieć będzie, począwszy od nowego roku akademickiego, specjalny Wydział Zbiorowego Żywności. Studium trwać będzie 4 lata. Radzimy już teraz zainteresować się nim. (999)

Rolnicy. Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Poznaniu wyjaśnia, że Nadleśnictwo Jasnepole przesunęło sprzedaż surowca tartaczanego dla indywidualnych nabywców na drugą połowę marca. W przyszłości, dla usprawnienia sprzedaży drewna, N-ctwo Jasnepole będzie informowało rolników o terminach sprzedaży przez umieszczanie odpowiednich adnotacji na wydawanych zleceniach. (591)

K. Ratajczak — Stawiany. Technikum Handlowe w Poznaniu znajduje się przy ul. Śniadeckich 54/58. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 7 klas szkoły podstawowej i 14—16 roku życia. (1056)

St. Paięcki — Kalisz, Wł. Wujec — Rawicz. Po stemplowaniu koperty, w związku z zorganizowaniem przez redakcję „Głosu” wystawy znaczków pocztowych, prosimy się zgłosić do p. mgr. Podbielskiego w Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telegrafów w Poznaniu przy ul. Kościuski nr 77. (1057, 1061)

R. R. — Oborniki. Kursy kreslarskie prowadzi Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu przy ul. Kościuski 57. Następnym 6-miesięczny kurs we wrześniu, przy czym opłata od każdego uczestnika wynosi 750 zł, regulowaną w ratach. Na kurs zapisać się może każdy, kto ukończył 16 lat i co najmniej 7 klas szkoły podstawowej. (1058)

Mała ale zuchwała

Przykład czeluścińskiej spółdzielni

Czeluścin w powiecie gostyńskim, to wieś ładnie położona przy stacji kolejowej o tej samej nazwie. Zamieszkuje ją 40 rodzin rolniczych i 15 utrzymujących się z pracy poza rolnictwem. Wiosna w pełni, a więc ruch w zagrodach i na polach bardzo ożywiony. Tu wywozi się obornik, tu znów odkrywa się kopce z ziemniakami i ładuje na przyczepy, by odwieźć na punkt skupu gminnej spółdzielni. Słychać charakterystyczne pykanie 6 traktorów.

Spacerując ze znajomym po ulicach wioski, dowiadujemy się wielu szczegółów z życia mieszkańców. Wiem, kto się z kim ożenił i dlaczego, którzy sąsiedzi żyją w zgodzie, a którzy się kłócą o byle co, wiem już kto gospodaruje dobrze i daje wysoką produkcję towarową, a kto partaczy na gospodarstwie, wylegując się w łóżku do południa. Z tych rozmów, z podawanych faktów i własnych obserwacji, można wyrobić sobie zdanie o wsi.

Pięć rodzin rolniczych Czeluścina złączyło wiosną 1957 roku swe wysiłki gospodarcze i produkcyjne. Wtedy, gdy przez cały kraj szła bezmyślna fala rozwiązywania spółdzielni, oni jakoby na przekór postanowili gospodarować zespołowo na 44 hektarach ziemi. Franciszek Niewiada, Walenty Kordus, Marian Łagódka, Jan Kurek i Edmund Pietruszka powiedzieli sobie pewnego dnia: pokażemy jak się pracuje wspólnie i jakie osiąga się wyniki.

I pokazali. Zorganizowali trzeci czyli najwyższy typ spółdzielni, bez działek przyzgodowych i wraz z rodzinami zabrali się do pracy. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Już obrachunek za rok 1958 wykazał wysokie dochody, a za rok 1959 jeszcze lepsze. Dniówka obrachunkowa przy-



niosła każdej z 10 stale pracujących osób po 60 zł w gotówce, 6 kg zboża i 12 kg ziemniaków. Jedna z rodzin otrzymała przy podziale 65 tysięcy złotych w gotówce i 137 cetnarów zboża!

Skąd taka wysoka dniówka i dochody, pozwalające na jej ustalenie? Manna nie spadała tu z nieba, nikt spółdzielcom nic nie podarował. Wypracowali sobie sami pilnością i zapobiegliwością. Wystarczy podać kilka liczb. Zbiory z hektara przyniosły spółdzielni: żyta — 27 kwintali, pszenicy — 37, jęczmienia —

23 i owsa — 35 kwintali. Łącznie cztery podstawowe zboża dały 33 kwintale z ha. Plonowały również bardzo dobrze ziemniaki — po 300 kwintali z hektara. Nawet buraki cukrowe, które w całej Wielkopolsce przyniosły po 211 kwintali z ha.

To już są osiągnięcia na miarę światową. Nasuwa się wniosek prosty, poparty, niestety, tylko westchnieniem: Gdyby tak wszystkie gospodarstwa w Polsce produkowały? Mamy 15 milionów hektarów użytków rolnych, w tym prawie 8 milionów ha pod zbożami kłosowymi. Przeliczmy. Osiem milionów razy 33 kwintale. Hm. Wydaje się, że nasz kraj nie potrzebowałby wtedy sprządać zboża z zagranicy.

A przecież nie tylko produkcja roślinna decyduje o dochodach małej, czeluścińskiej spółdzielni. Posiada ona 14 krowi dojnych, z których każda daje rocznie po 3500 litrów mleka o 3 procentach zawartości tłuszczu. Te procenty, ustalone przez mleczarnię w Kobylinie, nie zgaszczają się trochę z ustaleniami inspektora kontroli mleczności, pod którego stałą opieką pozostaje spółdzielca obora. No, ale na razie trudno dociec właściwej przyczyny.

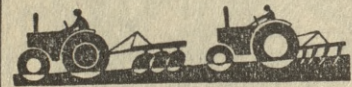
Poza wskazanymi źródłami dochodów spółdzielni pozosta-



je jeszcze jedno — hodowla trzody chlewnej. W 1959 roku sprzedano 50 tuczników czyli 1,2 z hektara. I znów uwaga.

Gdyby tak przynajmniej każdy hektar w Polsce dał jednego tucznika? Przypominam, że mamy 15 milionów hektarów...

Mała ale zuchwała czeluścińska spółdzielnia pod przewodnictwem Franciszka Niewiady nie zamierza bynajmniej poprzestać na tych osiągnięciach. Stan obory ma się powiększyć jeszcze o kilka sztuk, tak samo jak i stan chlewni. Przewiduje się również powiększenie obszaru gruntów, gdyż po wygaśnięciu umów dzierżawnych, spółdzielnia ma zamiar przejąć w wie-



czyste użytkowanie pozostałości Państwowego Funduszu Ziemi.

Dzielnym spółdzielcom życzymy z całego serca pełnej realizacji planów.

Kazimierz Jaźwiecki

Chodzież zaprasza turystów

Chodzież należy w woj. poznańskim do najbardziej przężnych ośrodków kulturalnych i turystycznych. Widać tam inicjatywę przejawiającą się zarówno w pomysłach, jak i w znajdowaniu środków na ich realizację.

Już w ub. r. PTTK w Chodzieży zbudowało ośrodek kempingowy na 40 osób. W toku jest budowa domu wycieczkowego na 60 osób, w którego podpiwniczeniu znajdują pomieszczenia urządzenia sanitarne i gospodarce dla korzystających z kempingu. Przygotowano też dla nich 3 garaże, a 3 dalsze są w budowie. Będzie to więc coś w rodzaju popularnych na zachodzie motel. Cały kemping znajduje się na terenie parku, w pobliżu Domu Kultury.

Nowy, znacznie większy ośrodek kempingowy przygotowuje się w Chodzieży nad jeziorem Strzeleckim. Stąd się wówczas Chodzież ośrodkiem turystycznym, atrakcyjnym zarówno ze względu na piękne położenie nad wodą, jak z powodu zapewnienia turystom licznych udogodnień ułatwiających wypoczynek.

Z PRZESZKODAMI

Jak nas poinformował kierownik Wydziału Kultury Pre-

zydium PRN w Chodzieży, Tadeusz Peksa, okolica Domu Kultury przekształca się w centrum wypoczynkowe. Oprócz wymienionych bowiem obiektów w budowie jest tam sala sportowo-rozrywkowa na 600 osób, której koszt wyniesie 3,2 mln. zł. Budowę finansują Prezydium PRN i MRN oraz zakłady pracy. Niestety, chociaż już zebrano 2 mln. zł, WKPG pozwoliła w tym roku wykorzystać jedynie 0,5 mln. zł. Tymczasem inwestycja jest zaawansowana, podwykonawcom zlecono prace na około 800 tys. zł. Rysują się przeto trudności z ukończeniem obiektu.

BRAWO HARCERZE!

W ub. r. wytyczono w pow. chodzieskim dwa szlaki turystyczne, na których odbyło się już kilka rajdów i zjazdów. Celem ułatwienia turystom korzystania z tych szlaków otworzono w Nietuszkowie stację noclegową. W tym roku, już na początku sezonu, otwarte zostaną dwie dalsze stacje noclegowe w Ujściu i Margoninie.

Przed czterema miesiącami powstał harcerski, międzyuczelniany zespół pieśni i tańca. 27 marca zespół zaprezentował się publiczności w Pile z okazji odbywających się tam rejonowych eliminacji recytatorów. Nawiasem mówiąc w eliminacjach tych pierwsze miejsce zdobył Ryszard Cichocki z Chodzieży, kwalifikując się do eliminacji wojewódzkich. Zespół harcerski pokazał się publiczności chodzieskiej po raz pierwszy w święto I Maja. Uzyskał on z Komendy Chodzieży Harcerzy miano „zespołu regionalnego”. Wtedy też odbędzie swój pierwszy występ harcerska orkiestra działająca przy Domu Kultury, gdzie korzysta nie tylko z pomieszczeń, lecz także z fachowych instruktorów.

ROLA NAUCZYCIELI

Inny duży, bo ok. 200 osobowy zespół pieśni i tańca utworzyła szkoła nr 2 w Chodzieży. Warto podkreślić, że w pracach przy organizowaniu i prowadzeniu zespołów artystycznych główną rolę odgrywają nauczyciele. Oni są najczęściej „motorami” przedsięwzięć kulturalnych. Na 34 zespoły artystyczne działające w pow. chodzieskim 23 prowadzą nauczyciele. Do członków nauczycielskich działaczy kulturalnych należą w powiecie Aniela Kłosowa ze Stróżewa, małżeństwo Karłowscy ze Stróżewic, Karłowicz z Nowej Wsi Ujskiej, Grabek z Miroslawia, Berent z Szamocina i inni. Dają oni przykład ofiarnej i pozytywnej pracy dla dobra społecznego.

Mieczysław Skąpski

| Kwiecień | Imieniny |
|--------------|--|
| 19 wtorek | Leona, |
| | Słońce: wsch.: g. 5.47 zach.: g. 19.58 |

Teatry

W POZNAMIU:

OPERA — ul. Fredry — godz. 19 „Legenda Bałtyku” (koniec ok. godz. 22)

POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 „Faust” (koniec około godz. 22)

NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 „Pierwszy dzień wolności” (koniec około godz. 21.45)

OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19 „Fajerwerk” (koniec około godz. 22)

SATYRY — ul. Armii Czerwonej — nieczynny

MARCINEK — ul. Armii Czerwonej — nieczynny;

W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — „Uczeń diabła”;

GOSTYŃ — „Panna Małczewska”.

Kina

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.30 „Jeździec znikąd” (USA, 14 l.)

BAŁTYK — ul. Roosevelta — godz. 15.30, 18 i 20.30 „Kawaler króla Jegomości” (franc.-włoski, 16 l.)

CZTERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Skarb” (polski, 14 l.)

DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30 i 20 „Odetta S23” (ang., 18 l.)

GWIAZDA — Aleje Marcinkowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Tysiąc talarów”

HUTNIK — nieczynny

MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Zerowate szczęście”

MALTA (Sródka) — g. 15.45, 18 i 20.15 „Ludzie z 39 brygady” (czeski, 14 l.)

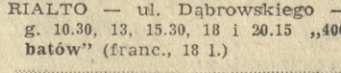
MINIATURKA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18 i 20.15 „Pechowiec” (argent., 14 l.)

OSIEDLE (Dębice) — g. 16, 18 i 20 „Córka” (ang., 16 l.)

PANCERNIAK (Gołecin) — g. 17.30 i 20 „Cudze dzieci” (radz., 16 l.)

PIAST — nieczynny

RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „400 batów” (franc., 18 l.)



Scena z filmu prod. francuskiej „400 batów”

RUSAŁKA — nieczynny

SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18 i 20 „Paryżanka” (franc., 18 l.)

TECZA (Wilda) — godz. 16, 18 i 20 „Wiechrabia de Bragelonne”

TARGOWE — nieczynny

WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Bulwar zachodzącego słońca”

WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17 i 19.30 „Okno na podwórzu” (USA, 16 l.)

WRZOS (Mosina) — g. 17.45 i 20 „Prawo jest prawem” (franc., 16 lat)

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynny

ZNICZ (Luboń) — g. 17 bajki; g. 19.30 „Chorągwie na wieżach” (radz., 12 l.)

FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — g. od 10—21 „Zwiedzamy Europę” (część I).

W WOJEWÓDZTWIE:

GNIEZNO — Lech: „Wspólny pokój”; Polonia — „Montparnasse

1919”, Stylowe — „Młocząca gwiazda”, Wolność — „Główna wygrana”, Syrena — „W okopach Stalingradu”; LESZNO — Panorama: „Zelazny kwiat”; OSTROW — Roma: „Szczęśliwa droga”, Słońce — „Rozkaz zabić”; PILA — Iskra: „Kłęska”.

Radio

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.15 — d. c. muzyki porannej; 7.40 — Program dnia; 7.50 — d. c. muzyki poran.; 8.15 — Radiowy kurs nauki języka angielskiego, powtórzenie lekcji 55; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Wolfgang Amadeusz Mozart, Serenada g-dur „Eine kleine Nachtmusik”; 9 — Kaledoskop muzyczny; 9.30 — Poranny koncert symfoniczny; 11 — Gra Polska Kapela pod dyrekcją F. Dzierżanowskiego; 11.30 — Pogodne melodie; 12.10 — Chwila muzyki; 15.10 — Organy ki nowe i piosenka; 15.30 — Dla dzieci, odc. 13 powieści Zofii Kossak pt. „Topsy i Lupus”; 15.55 — Chwila muzyki; 16 — F. Mendelssohn: Trzy fragmenty z muzyki do „Snucy letniej” oraz koncert skrzypcowy e-moll; 17 — Na fali melodii; 18.35 — Muzyka i aktualność; 19.15 — „Mazowieckie kukułki” znów śpiewają — audycja słowno-muzyczna; 19.55 — Z najpiękniejszych operetek; 20.50 — Audycja dla wsi; 21.27 — Kronika sportowa i wyniki „Totalizatora Sportowego”; 21.50 — Graj słynne orkiestry taneczne; 22.10 — Ludwik van Beethoven: Sonata fortepianowa es-dur, op. 7; 22.40 — Muzyka taneczna;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 19, 21 i 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA:

16.55 — Transmisja akademii z okazji 15-letniej rocznicy podpisania układu o współpracy z ZSR

Pracownicy poszukiwani

Pracownika na stanowisko kierownika gazowni poszukuje Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Sulechowie, ul. Wielkopolska nr 12. Wymagane: 5 lat praktyki na podobnym stanowisku. Mieszkanie zapewnione. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K2195

Technika budowlanego do kontroli technicznej w Wytwórni Prefabrykatów w Pile — poszukujemy. Wymagana 2 letnia praktyka w zakładzie prefabrykacji. Wnioski wraz z życiorysem oraz odpisami świadectw należy kierować: Zakład Remontowy Energetyki Poznań, ul. F. Nowowiejskiego 11, Dział Kadr — pokój 98 — IV piętro. K2262

Księgowego z praktyczną znajomością księgowości rejestrowej poszukuje państwowe przedsiębiorstwo przemysłowe. Zaangażowanie natychmiastowe. Oferty prosimy składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2269.

Inżyniera lub st. technika na stanowisko mistrza wydziału remontu obrabiarek, st. technika technologia, kierownicy samochodowego (II kat.) oraz kwalifikowanych tokarzy przyjmują Zakłady Produkcji Części Zamiennych Maszyn Budowlanych nr 3, w Poznaniu, Bałtycka 52. K2278

Szlifierzy, tokarzy, ślusarzy narzędziowych oraz pomocnika palacza centr. ogrzewania przyjmie Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu, ul. T. Kościuszki 57. Zgłoszenia przyjmuje Warsztat Szkol. Prod. nr 1, Poznań, ul. Czerwonej Armii 45. K2318

Wysoko kwalifikowanych 20 stolarzy i 15 malarzy wnętrz, oraz 10 murarzy, 5 elektryków, 3 szklarzy i 5 instalatorów-ślusarzy poszukuje przedsiębiorstwo państwowe. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie. Wymagane kwalifikacje, minim. świadectwo czeladnicze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K2422.

Inwentaryzatora przyjmie zaraz Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego w Grodzisku Wlkp. Wymagane średnie wykształcenie i 2-letnia praktyka w handlu spożywczym. K2336

2 inżynierów - mechaników wzgl. techników-mechaników, 2 ekonomistów, 1 instruktora rachunkowości zatrudni zaraz Zjednoczenie Przemysłu Oku i Instalacji Budowlanych w Poznaniu, Plac Wolności 6. Wymagane wyższe wzgl. średnie wykształcenie oraz praktyka. 48236g

Portiera, palacza c. o., pracownika fizycznego oraz konserwatora (stolarza) względnie po 1/2 etatu jednego stolarza i jednego ślusarza zatrudni zaraz Dyrekcja Domu Kultury M. G. w Poznaniu, ulica Grunwaldzka 22. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K2332

Inżyniera-mechanika na stanowisko st. konstruktora, technika-mechanika w Dziale Technicznym oraz referenta(ke) ze średnim wykształceniem do spraw socjalnych, zatrudni zaraz Poznańska Wytwórnia Papierosów. Zgłoszenia należy składać w Sekcji Personalnej, ul. Wojskowa 5. K2334

Inżyniera lub technika w branży metalowej z długoletnim stażem pracy na stanowisku zastępcy kierownika warsztatu przyjmie Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu, ulica T. Kościuszki 57. K2335

Tokarzy, ślusarzy, spawacza i wartownika przyjmą zaraz Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów Poznań-Antoninek, Warszawska 349. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracowników komunikacji. K2346

Sprzedawców lodów „Pingwin” na sezon 1960 r. przyjmie Poznańska Spółdzielnia Mleczarska w Poznaniu, ul. Ogrodowa 14. Zgłoszenia osobiste. K2356

St. księgowego szkoły przyjmie natychmiast Dyrekcja Państwowego Technikum Rolniczego w Białej k. Trzcianki, pow. Trzcianka, stacja kol. Trzcianka lub Biała Piłska. K2374

Helena Przybył z domu Lis Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 19 bm., o godzinie 17,30 z kaplicy cmentarnej na Solcu. W głębokim smutku pogrążeni MAŻ, CORKA, SYNOWIE I RODZINA Poznań, Nad Wierzbakiem 14 m. 3.

Franciszek Blaszczyk Kierownik pracowni fotograficznej Kliniki Dermatologicznej A. M. zmarł dnia 15 kwietnia 1960 r. po długich cierpieniach, przeżywszy lat 57. Wieloletnią swą pracą Zmarły był szczerze przywiązany do Kliniki i Szpitala, a sumiennym wykonywaniem swych obowiązków zaskarbił sobie trwałą pamięć i uznanie. Pogrzeb odbędzie się dnia 19 kwietnia br., o godzinie 12,10 z kaplicy na cmentarzu na Junikowie. KLINIKA DERMATOLOGICZNA PANSTW. SZPITAL KLIN. Nr 2 AKADEMII MED. W POZNANIU W POZNANIU

UPRZEJMIIE ZAWIADAMIAMY naszych klientów, że uruchomiłmy w Poznaniu u-Antoninka, ul. Goryslawa 9 STACJĘ ładowania akumulatorów Prowadzimy sprzedaż nowych akumulatorów, suchych i ładowanych oraz przyjmujemy do ładowania akumulatory obce. Zapewniamy fachową obsługę. „MOTOZBYT” Poznań - Antoninek, ulica Goryslawa 9 K2382

SREMSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO METALOWE I ODLEWNI PRZEMYSŁU TERENOWEGO Srem, ul. Kilińskiego 7 — tel. 517 posiada do sprzedaży 200 SZTUK SKRZYŃ zamykanych z blachy ocynkowanej, o wymiarach: długość 970 mm, szerokość 730 mm, wysokość 570 mm. Warunki do omówienia. K2409

NARODOWY BANK POLSKI, Oddział Woj. w Poznaniu Aljeje Marcinkowskiego nr 12 posiada do obciążenia: 1. szafę chłodniczą, częściowo użytą, o pojemności 3000 litrów bez agregatu; 2. części zamienne do samochodów „Fiat 11-00” i „Skoda 1100”. Które po korzystnych cenach oferuje przedsiębiorstwo i instytucjom uospełnionym oraz warsztatom i osobom prywatnym. Zgłoszenia prosimy kierować do NBP O/Woj. Wydział Org.-Adm., pokój 203. K2412

ODDAMY zaraz w stałą konserwację miesięczną SILNIK DIESLA 150 KM Przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze lub osoby prywatne mogą zgłaszać propozycje pisemne, telefoniczne lub osobiste. STACJA KRWIODAWSTWA Poznań, ul. Marcełlińska 44 telefony: 646-67 i 649-16 K2407

Nauka Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczyrkówna, Poznań, Al. Marcin kowskiego 2a, parter. 48121g

Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu otwiera w dniu 20 kwietnia br. o godz. 17 ostatni przedwzrostkowy kurs kierowców samochodów-motocyklowych. Zebranie informacyjne odbędzie się w gmachu Zakładu przy ul. Kościuszki 57, sala nr 9. Dalsze zgłoszenia przyjmowane będą na zebraniu. K2434

Kupno Spacerówkę dla bliźniąt kupie. Baranowski, Poznań, Kanałowa 13 m. 11. 48131g

Silnik samochodowy „Mercedes” 3-wzgl. 5-0zysko wy. lub „Kleknera” spiesznie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48234g.

Książki „Srebrnego Kluczyka” 3. wzgl. Oferty z podaniem tytułów kierować Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48254g.

Kupię wózek inwalidzki. Władysław Kępa, Poznań, Staszica 1 m. 4. 48295g

Kupię samochód małolitrażowy na chodzie. Typ obrotowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48274g.

Wózek dziecięcy głębokie, spacerówki dla lalek poleca H. Świętlik, Poznań, Wrocławska 13. 46192g

Cegła biała wysokiej jakości własnej wytwórni polecamy. Informacja sprzedaż: Z. Orłowski, Poznań, Zakręt 10, telefon 339-66 — dzielnica Ostroga. 47351g

Czterodrzwiowy 5-osobowy samochód „Citroen” w doskonałym stanie — sprzedam. Poznań, tel. 82-11, wewn. 551. 48188g

Sprzedaj Motorower dotarty, wiśniony, okazjnie sprzedam. Winklera 19 m. 4 (przystanek — wozownia Górczyn). 48214g

Pianino markowe na metalowej płycie — sprzedam. Poznań - Dębiec, ul. Olchowa 4, od godz. 16-19. 48218g

Sprzedam tanio szafę trzy drzwiową, jak nowa. Grodziska 18 m. 2, godz. 16-17. 48226g

Słupki parkanowe, formę do kręgów studziennych sprzedaj Betoniarńa, Dąbrowskiego 197. 48231g

Przetargi - Komunikaty

Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań-Jeżyce, Referat do Spraw Gosp. Placówek Oświetlowo-Wychowawczych w Poznaniu, ulica Słowackiego 22, ogłasza przetarg na wykonanie n. w. prac na terenie Placu Zabaw w Poznaniu, ulica Świerczewskiego 53 (narożnik Przybyszewskiego): 1. wykonanie przewodów kanalizacji zewnętrznej; 2. wykonanie zewnętrznych przewodów wodociagowych; 3. postawienie i wyposażenie sanitarne ustępu publicznego; 4. wybudowanie nowej brodzianki; 5. oświetlenie lodowiska z zasilaniem (kablowym); 6. instalacja oświetleniowa budynku gospodarczego; 7. ustawienie krawężników przy lodowisku. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert upływa z dniem 26 kwietnia br. Informacji w. w. sprawie udziela się pod wyżej podanym adresem na pokoji nr 29, ul. Słowackiego 22, I ptr. w godzinach od 9-11. K2357

Nowotomyskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Nowym Tomyslu, Plac Niepodległości 2 — ogłaszają przetarg na: 1. dostawę części drewnianych do powozu — parkowca z drewna liściatego; 2. wykonanie prac tapicerskich przy powozach — parkowcach z materiału wykonawczy. Dostawa obejmuje części na wykonanie kwartalnie 30 szt. powozów typu mniejszego, wzgl. 18 szt. powozów typu większego. Bliższych informacji udziela Dyrekcja NZPT. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 kwietnia 1960 r. o godz. 10 w biurze NZPT w Nowym Tomyslu, Plac Niepodległości 2. NZPT zastrzegają sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K2289

Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Ryczywole, pow. Oborniki, ogłasza przetarg na wykonanie: kanalizacji burzowej ulicy Mickiewicza w Ryczywole. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do dnia 30 kwietnia 1960 r. na adres zleceniodawcy. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu w biurze Prezydium GRN. K2362

Centrala Handlowa Przemysłu Wyróbów Metalowych, Poznań, ulica Gwardii Ludowej 3, ogłasza III przetarg ograniczony, na: ciągnik marki „Lanz-Bulldog” 45 KM — cena wywoławcza 6.500 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 28 kwietnia 1960 r., o godz. 13 przy ul. Spichrzowej 22/23. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej 1 dzień przed rozpoczęciem przetargu w kasie CHPWM. Ciągnik można obejrzeć przy ul. Spichrzowej 22/23, od godz. 9-13. K2364

OGŁOSZENIA DROBNE

Domek „Fiński” 8 x 9, 3 pokoje, kuchnia, stan dobry — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48244g.

Sprzedam warsztat blacharski z maszynami, narzędziami i materiałem oraz siatkarkę do wyrobu siatki ogrodzeniowej w mieście wojewódzkim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48255g.

Sprzedam klatki z wykotnikami dla lisów. Oborniki Wlkp., Park 3 Maja 8. 48262g

Sprzedam 15 ton liścia siłozonego z buraków cukrowych. Tadeusz Przewoźny, Bnin, pow. Srem. 48267g

Wtryskarki plastikowe 20 i 30-gramowe, poziome, ręczne — sprzedam. Poznań - Górczyn, Knapowskiego 9, Warsztat. 48272g

Mieszkania do zamiany „Parcelo-Willi” 9-Czerwonej Armii 29, godz. 9-17. 47769g

Ofertę udział w Spółdzielni Mieszkaniczej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48190g.

Skromna pracująca paniąka poszukuje pilnie umiarkowanego pokoju lub wspólnego na okres przejściowy — najchętniej przy dobrej rodzinie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48199g.

Pokój z kuchnią, samodzielne Środka oraz pokój 32 m² z używalnością kuchni. Jeżyce zamienie na 2 pokoje z kuchnią, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48201g.

Katowice! Dwupokojowe, przynależnościami, komfort, c. o. 50 m² śródmieście zamienie na równorzędne w Poznaniu nie więcej i ptr. pożądaną c. o. bliżej centrum lub blisko tramwaju. Wszelkie koszty zwrócę. Oferty Katowice, Wita Stwosza 9 m. 2, Tumacz przysięgły. 7964p

Kupię wylądzone 2-1-pokojowe z przynależnościami nie więcej i ptr. pożądaną c. o., bliżej śródmieścia lub blisko tramwaju, ewent. do zamiany samodzielnie dwupokojowe komfortowe w Katowicach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 7965p.

Zamienie 3/4 pokoju duże komfortowe samodzielnie na 2-pokojowe i pokój kuchnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48229g.

Zamienie 2 pokoje, kuchnia w Zielonej Górze, na podobne w Środzie Wlkp. Zgłoszenia: Środa Wlkp., ul. Zwirki i Wigury 23. 48241g

Lokal na cichy przemyśl lub warsztat produkcyjny oddam. Tel. 614-77. 48250g

Kupię mieszkanie wylądzone 2-3-pokojowe lub zamienie 1 1/2 z kuchnią, samodzielnie również w śródmieściu na większe. Warunki bardzo dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48259g.

Starsze małżeństwo przyjeżdżające poszukuje pokoju na jeden dzień w tygodniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48261g.

PRZEDSIĘBIORSTWO UPOWSZECHNIENIA PRASY I KSIĄZKI „RUCH” W POZNANIU, ulica Zwierzyniecka nr 9 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie: KIOSKÓW TYPOWYCH SZT. 70 konstrukcji drewnianej z sukcesywną dostawą. Przekazanie końcowej partii kiosków winno nastąpić w terminie do dnia 30 września br. Dokumentacja i opis techniczny znajduje się do wglądu w Dyrekcji Przedz. Uopowszechn. Prasy i Książki „Ruch” — Dział Inwestycji i Remontów — Poznań, ul. Zwierzyniecka 9, w godzinach od 10-13, codziennie, w pokoju nr 9, I piętro. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w terminie 16-dniowym od daty ogłoszenia do skrzynki ofert Działu Inwestycji zawieszonyj w pokoju nr 9. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 3 maja br. w PUPiK „Ruch”, w Poznaniu, ulica Zwierzyniecka 9. Zleceniodawca zastrzega sobie dowolny wybór oferenta względnie nieprzyjęcie żadnej z ofert bez podania przyczyn. K2419

Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Ryczywole, pow. Oborniki, ogłasza przetarg na wykonanie: kanalizacji burzowej ulicy Mickiewicza w Ryczywole. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do dnia 30 kwietnia 1960 r. na adres zleceniodawcy. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa do wglądu w biurze Prezydium GRN. K2362

Centrala Handlowa Przemysłu Wyróbów Metalowych, Poznań, ulica Gwardii Ludowej 3, ogłasza III przetarg ograniczony, na: ciągnik marki „Lanz-Bulldog” 45 KM — cena wywoławcza 6.500 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 28 kwietnia 1960 r., o godz. 13 przy ul. Spichrzowej 22/23. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej 1 dzień przed rozpoczęciem przetargu w kasie CHPWM. Ciągnik można obejrzeć przy ul. Spichrzowej 22/23, od godz. 9-13. K2364

Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Budownictwa Warszawa w Warszawie, ul. Polna 9 — ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę: 1. pędzli ławkowych, blaszanych płaskich, grzejnikowych, stylowych, kapslowych; 2. szcetek do zamiatania włosianych na klij, szcetek zmiętek włosianych i szcetek do smoły z włókna „tampico”.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do skrzynki ofertowej w Dziale Artykułów Różnych, pokój nr 5 do dnia 28. IV. 1960 r. do godz. 10, otwarcie nastąpi w dniu 28. IV. 1960 r. o godz. 11. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Budownictwa Warszawa zastrzega sobie prawo wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania powodów. Szczegółowych informacji co do ilości, jakości i rodzaju poszczególnych materiałów udziela Dział Artykułów Różnych, pokój nr 5. Wadium przetargowe w wysokości 10 proc. wartości oferty, należy składać przed datą przetargu w kasie przedsiębiorstwa. K2297

Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu, ulica Szkolna 8/12, ogłasza przetarg na przeróbkę 50 sztuk łóżek szpitalnych z całkowitych na rozbiernane. Model wykonania można obejrzeć codziennie od godz. 7-15. Termin składania ofert do dnia 30. IV. 1960 r. Oferty składane mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru najdogodniejszej oferty. K2417

G. K. S. „Olimpia” Poznań unieważnia wydane zezwolenie przez WUKP Poznań nr K/439 z dnia 23. VI. 1955 r. na zakup matryc powielaczywych. 48371g

Sprzedam parcele oparkowaną budowlaną, Przechmirowo, ul. Ogrodowa 7, Szymański. 48166g

Sprzedam tanio parcele 3000 m² za cmentarzem juńikowskim. Walczak, Ostroga 4. 48161g

Sprzedam domek wolny, trzy morgi ziemi. Kobylin, pow. Krotoszyński, Krotoszyńska 16. 48203g

Sprzedam nieruchomości w Poznaniu — pralnie mechaniczną oraz lokale przemysłowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48212g.

Sprzedam połowę domu z ogrodem w pow. międzychodzkiem. Szkoła, poczta, stacja kol. i kościół na miejscu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48220g.

Gospodarstwo 3 ha Kurzągóra Nowa, pow. Koscielny, Poznań - Winiały, Lechicka 3. 48233g

Sprzedam jedną lub dwie parcele w Luboniu. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48248g.

Wznowilem przyjęcia dr med. Marian Radajewski, specjalista chorób wewnętrznych i płucnych. Własny gabinet rentgenologiczny. Poznań, Kosciuszki 76 m. 7. 47695g

Przyjmę współlokatora, wzgl. oddam sklep śródmieście. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 48219g. Nad morzem pokoje dla czasowiczy do wynajęcia. M. Serwa, Skowronki, poczta Sztutowo, woj. Gdański. K2369

Motyl zwycięzcą biegu o Memoriał im. B. Szwarca

Tradycja drugiego dnia świąt wielkanocnych są w Poznaniu biegi przełajowe o Memoriał imienia Bronisława Szwarca, w okresie międzywojennym znanego lekkoolety i działacza sportowego. Bronisław Szwarz zginął pod czas wojny z rąk hitlerowskich siepaczy.

Na 98 zgłoszonych zawodników do pięciu biegów, stanęło na Stadionie im. 22 Lipca 70 lekkoatletów, wśród nich również reprezentanci Bydgoszczy, Zielonej Góry i Gdyni.

Podkreślić trzeba staranne przygotowanie się zawodników do biegów, czego dowodem jest zupełnie zadowalająca forma, w jakiej swoje konkurencje kończyli.

Korzystniej pod tym względem wypadli juniorzy i seniorzy. Zawiodły panie. Do biegu siołeczek (700 metrów) na 12 zgłoszonych stawily się

tylko... cztery (!). Rzecz jasna, że konkurencja ta wypadła „błado”.

Niezbędnie licznie obsadzony był bieg główny seniorów, rozegrany na dystansie 5000 m.; stawka była jednak doborowa. Krótko przed półmetkiem utworzyła się z 17 osobowej stawki sześciuosobowa grupa. Wpadła ona niemal jednocześnie na stadion. Zacięta walka na finiszu stoczyli Motyl (Olimpia) i Sobczak (AZS-Pi). Wygrał Motyl, dysponujący większym zapasem sił przed azetesiakiem — Sobczakiem i reprezentantem zielonogórskiej Lechii — Widzińskim. Kępa (niestowarzyszony) zajął czwarte miejsce, a dalsze Mierzejewski (Warta) i Ozorkiewicz (Olimpia). W biegu tym startowali znani old boye Regalski i Braun, obaj z KS Warta.

Wyniki pozostałych biegów: 2500 juniorów: 1. Dobrnt (Zawisza Bydgoszcz) — 6.37.8

Rodzina Orywałów



Po biegu pań nasz fotoreporter uchwycił obiektywem rodzinę p. Orywał. P. Lidii Orywałowej, która zajęła drugie miejsce, pomaga zdjąć obuwie mąż Zbigniew. Scenie tej przyglądała się córka najbardziej sportowego małżeństwa poznańskiego.

min. 2. Fester (Warta), 3. Jurzyński (W);

600 m. młodzików: 1. Piotrowski (Olimpia) — 1.37.2 min., 2. Fiedler (W), 3. Nowak (Ol); 700 m. kobiet: 1. Kämp (Bałtyk Gdynia) — 2.06.2 min., 2. Orywałowa (Warta), 3. Parucka (W); 400 m. dziewcząt: 1. Mikołajewska (Halszka Szamotuły) — 1.02.2 min., 2. Manowska (Ol.), 3. Antkowiak (W).

W punktacji drużynowej wygrała Warta — 168 punktów przed Olimpią — 72, Bałtykiem 27, AZS — 23, Halszką — 14, Zawiszą Bydgoszcz — 12, Lechią Zielona Góra — 10, LZS Kielce — 7, Fortuną Wieluń i MKS Poznań — po 6 punktów.

Zwycięzcy otrzymali praktyczne nagrody. Organizacja — sprawna. (tp)

Górniki Radlin - Olimpia 4:3

GÓRNIK: Budny (Klaczek); Forajter — Ucherek; Hibner — Pawelek — Niedźwiecki; Polonius — Szmít — Zarembik — Dębowy — Dybala.

OLIMPIA: Szablński; Cieśliński, (Choryński) — Zmysłowski; Eder — Franek — Adam; Maślanka — Oibienicz — Mateczak — Kalet — Domagała. Sędziował: p. T. Łazarowicz z Poznania.

Kiedy w przerwie drużyny schodziły z boiska, nikt z kilku tysięcy widzów, zebranych w niedzielę na stadionie górnickim, nie przewidywał, że to spotkanie zakończy się przez graną gospodarzy.

Olimpia prowadząc do przerwy różnicą dwóch bramek, w drugiej części meczu pozwoliła sobie strzelić trzy gole.

Zaraz po gwizdku sędziowskim rozpoczynającym grę, Olimpia ruszyła do ataku i wydawało się że goście wrócą do Radlina z pokaznym bagażem bramek. W 10 minucie Kalet uzyskuje prowadzenie dla gospodarzy, ale w kilka minut później Zarembik, korzystając z nieuwagi obrony gospodarzy, zdobywa wyrównanie. W pierwszej połowie gra toczyła się pod znakiem lekkiej przewagi Olimpii. W tym okresie gwardziści zdobyli jeszcze dwie bramki, z których, zwłaszcza druga strzelona przez Mateczaka, była wysokiej klasy. Trzecią i zarazem ostatnią bramką dla Olimpii, uzyskał z dość przypadkowej pozycji Kalet, który — mimo że strzelił dwie bramki — był jednym z gorszych zawodników ataku białych.

Druga połowa to okres zdecydowanej przewagi Górnika. Olimpia, której większa część zawodników opadła na pełnię z sił, zepchnięta została całkowicie do defensywy.

Bardzo słabo zagrała w tym okresie obrona i pomoc, które ponoszą winę, za trzy bramki, strzelone przez dobrze grających atak Górnika. Szablński w bramce, mimo puszczonej czterech bramek był obok Mateczaka najlepszym graczem gospodarzy. Bramki dla Górnika w drugiej połowie strzelili Szmít — 2 i Dębowy.

Mecz był ciekawy; drużyna Górnika wygrała zasłużenie, będąc w przekroju całego spotkania zespołem lepszym.

Na zakończenie mała uwaga: wydaje się że kierownictwo Olimpii jak najszybciej powinno obok szkolenia piłkarskiego, zająć się wpojeniem swym zawodnikom choćby podstawowych zasad dobrego wychowania. Zachowanie się pewnej części graczy na boisku, deli-

Od 3:1 do 3:4

Piłkarze Olimpii rozegrali w pierwszy dzień świąt spotkanie z Górnikiem Radlin. Do przerwy poznaniacy prowadzili 3:1, a mimo to przegrali 3:4. Na zdjęciu bramkarz Radlina — Budny podczas interwencji.

Fot. (3) — K. Przychodźki

Trzej zwycięzcy



O zwycięzcy biegu głównego o Memoriał im. Bronisława Szwarca: nr 261 — Motyl, nr 275 — Sobczak i nr 285 — Dziński w momencie wkraczania na Stadion im. 22 Lipca.

Polska — Niemcy 3:1

(Ciąg dalszy ze str. 1)

brym poziomie. Oprócz Zientary wybił się tutaj stoper Grzybowski.

Grający po raz drugi w reprezentacji Michel naszym specjalnie nie zaimponował.

W ataku pierwsze skrzypce grali — Brychczy i lewoakrzydłowy Lentner. Obydwaj — jak zwykle — zaprezentowali dobre wyszkolenie techniczne. Słabiej zagrałi Hachorek i E. Pohl, Kowalski w reprezentacji grał po raz pierwszy i w przekroju całego meczu wypadł dobrze; jedyny zarzut jaki można by mieć do niego, to fakt, że czuł jakby za duży respekt wobec obrońców niemieckich.

Niemcy korzystnie wypadli przede wszystkim w defensywie; grali twardo i skutecznie. Atak niemiecki — to szczególnie rzucało się w oczy — stanowił zlepek mało rozumiejących się graczy. Podać mógł się jedynie skrzydłowy Rühl, po którego rajdzie wzdłuż linii bramkowej padła jedyna bramka dla gości, zresztą samobójcza. O niskim poziomie gry ataku niemieckiego świadczy fakt, że goście nie potrafili przed przerwą wykorzystać nawet rzutu karnego, podyktowanego za faul naszego obrońcy. W defensywie najlepszy był pracowity i wybijający się podrad przeciętność — Schulz.

Spotkanie rozegrano w przyjemnej atmosferze i przy sprzyjającej pogodzie. Polacy wygrali je jak najbardziej za służenie. Zresztą mało kto przewidywał aby Niemcy mogli sprawić jakąś niespodziankę. Bezpośrednio przed spotkaniem trener reprezentacji NRF — Gawliczek, powiedział, iż nie daje swojej drużynie żadnych szans.

Bramki padły w następujących okolicznościach: prowadzenie dla Polaków uzyskał pomocnik Zientara z dalekiego przyziemnego strzału. Druga bramka padła po przerwie ze strzału Lentnera. Kowalski wybił rzut różny do Brychczego, który przepuścił piłkę do Pohla. Strzał naszego łącznika był niecelny, lecz do piłki doszedł Lentner, przytomnie wykorzystał sytuację i piłka znalazła się po raz drugi w siatce Niemców. Trzecią bramkę dla biało-czerwonych zdobył znowu Zientara z dalekiego półgórznego strzału.

Kiedy wydawało się, iż Po-

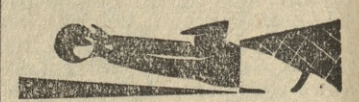
W niedzielę Halszka - Olimpia

Staraniem sekcji lekkoatletycznej LZS Halszka w Szamotułach 24 bm. odbędzie się mecz lekkoatletyczny reprezentantów Halszki z poznańską Olimpią. W zawodach, które odbędą się w Szamotułach, uczestniczyć będzie kadra wojewódzka Ludowych Zespołów Sportowych.

W tym samym dniu (start i meta w Szamotułach) odbędzie się szosowy wyścig kolarski na dystansie 70 km dla kadry wojewódzkiej LZS. (p)



lacy co najmniej utrzymają wynik 3:0, jeden z mało oczekiwanych rajdów skrzydłowego Rühla zakończył się dla nas stratą bramki. Piłka centrowana prawie że z linii bramkowej odbiła się o nogę Zientary, wpadając ku zasko-



czeniu widzów do naszej bramki

Po wczorajszym meczu tabela XV grupy eliminacyjnej przed Igrzyskami Olimpijskimi w Rzymie przedstawia się następująco:

| | | | |
|--------------|---|-----|------|
| 1. Polska | 4 | 8:0 | 15:4 |
| 2. Niemcy | 3 | 2:4 | 7:7 |
| 3. Finlandia | 3 | 0:6 | 4:11 |

W grupie tej odbędzie się jeszcze jedno spotkanie Finlandia — Niemcy, które nie będzie jednak miało żadnego praktycznego znaczenia. (PAP)

Zwycięstwo hokeistów Warty

Hokeiści Warty sprowadzili na dwa występy do Wielkopolski, silny zespół hokeistów na trawie z Koethen (NRD), które uchodzi za „miasto hokeistów”, podobnie, jak nasze Gniezno.

Projektowane spotkanie drużyny niemieckiej w pierwszym dniu Świąt Wielkanocnych w Gnieźnie ze Spartą nie doszło do skutku.

Wczoraj jedenastka Koethen zmierzyła się z Wartą w Ostrowie. Wygrali warciarze — 1:0 (0:0), którzy zwłaszcza po zmianie stron, mieli wyraźną przewagę. Strzelcem jedynej bramki był Teodor Smigielski.

Zawody miały ciekawy przebieg. Przyglądało się im około 2.000 widzów. (p)

III liga

Prosna Kalisz Polonia Poznań 2:1

W spotkaniu o mistrzostwo III ligi Prosna Kalisz wygrała w Poznaniu z Polonią w stosunku 2:1 (1:1). Mecz nie należał do ciekawych. Polonia posiadała lekką przewagę w polu; kiedy jednak przychodziło do oddania strzału, kończyły się piłkarskie umiejętności ataku gospodarzy. Goście, po strzeleniu dwóch bramek przez Matlaka i Witkowskiego, skomasowali większą część drużyny przed własną bramką i grali na utrzymanie wyniku.

Pod koniec meczu gdy drużyna Polonii opadła z sił, gra stała się wręcz brutalna. Gospodarze zaczęli jawnie „polaować” na kości swych przeciwników, a ci nie pozostawiali im dłużni.

Szczególnie ostro grali Samolczyk z Polonii i Skubistewski z Prozny. Sędzia — p. Witkowski pod koniec meczu niepotrzebnie dopuścił do ostrej gry.

Najlepszymi graczami na boisku byli: Magdziak i Witeczak z Polonii, a z Prozny strzelcy obu bramek — Matlak i Witkowski. (Stab)

Górniki Konin — Rawicki KKS 1:1
Polonia Leszno — Grunwald 0:1
Obra Kościelna — Polonia N. T. 3:0
Dyskobolia — Zjednoczeni 7:0
Olimpia Koło — KKS Kępno 1:0

TABELA

| | | | |
|------------------------|---|----|-------|
| 1. Dyskobolia (1) | 6 | 12 | 21:4 |
| 2. Obra (2) | 6 | 12 | 17:6 |
| 3. Górniki (4) | 6 | 9 | 6:6 |
| 4. Zjednoczeni (3) | 6 | 8 | 11:13 |
| 5. Polonia N. T. (5) | 6 | 7 | 10:6 |
| 6. Grunwald (7) | 6 | 6 | 9:10 |
| 7. Polonia L. (6) | 6 | 3 | 7:7 |
| 8. Olimpia (11) | 6 | 4 | 7:17 |
| 9. Rawicki KKS (8) | 6 | 3 | 9:10 |
| 10. Prosna (12) | 6 | 2 | 10:16 |
| 11. Polonia Poznań (9) | 6 | 2 | 4:10 |
| 12. Kolejowy KS (10) | 6 | 2 | 3:6 |

KLASA A

| | |
|-----------------------------|-----|
| Warta — Victoria | 1:2 |
| Lech — Posenania | 1:3 |
| Olimpia — Niebła | 2:2 |
| Unia Swar. — Sparta Szam. | 2:3 |
| Stal Ostrow. — Pogoń Skalm. | 1:1 |
| Mosłński KS — Sreński KS | 5:0 |
| Polonia Pila — Sokół | 2:2 |

ZUZEL

Sreński KS — Sparta Wrocl. 24:54

Pech wyeliminował Polonię Bytom

Piłkarze wicemistrza Polski — bytomskiej Polonii, rozpoczęli swoje tournée po Holandii i Belgii zwycięstwem w Utrechtie nad zespołem DOS — 3:2 (1:1).

W niedzielę piłkarze Polonii wystartowali w belgijskiej miejscowości Brugés, w organizowanym przez miejscowy klub FC Brugés, turnieju świątecznym. Obok Polaków, w rozgrywkach biorą udział z zagranicznych drużyn: FC Basel, (Szwajcaria) oraz Kickers (Offenbach) — NRF. Piłkarze Polonii w pierwszym meczu spotkali się z FC Basel. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym — 1:1 (0:0). Zgodnie z regulaminem, sędzia zarządził strzelanie rzutów karnych.

W pierwszej serii obydwaj zespoły zdobyły po 5:5, a w drugiej — po 3:3. Wreszcie zarządził, że odpada zespół, który pierwszy przestrzelił. Pecha miała Polonia i przegrała.

W drugim meczu, gospodarze FC Brugés pokonali Kickers Offenbach — 2:0 (0:0). PAP

Wodniacy otwierają sezon

W niedzielę nastąpi otwarcie sezonu wielkopolskich wioślarzy i kajakerzy. Gospodarzem inauguracji sezonu wioślarskiego będzie Klub Wioślarski — 04 (przystań przy Al. Piastowskiej), a kajakowatę — sekcja kajakowa KS Warta (przystań nad Wartą, przy ul. Wioślarskiej). (p)

Młodzi polscy szermierze - wracają bez sukcesów

Gałęski zawiódł także w szpadzie

Finał floretu juniorów na szermierczych mistrzostwach świata zakończył się aż po 2 w nocy z piątku na sobotę. Niestety nie znalazł się w nim Polak Sarapata, który w półfinale wygrał tylko jedną walkę a cztery przegrał.

Tytuł mistrza świata zdobył Węgier — Kamufi, przed Francuzem — Magnon.

W sobotę rozegrano floret dziewcząt. Startowało 28 zawodniczek. Rozstawiono je po 7 w czterech grupach ćwierćfinałowych i tylko po 3 wchodziły do półfinału. Piotrowska i Skrobotówna nie potrafiły się

dalej zakwalifikować, wygrywając tylko po jednej walce. Natomiast Cymermanówna spisała się bardzo dobrze zwyciężając cztery przeciwniczki w ćwierćfinałach.

Niestety, w półfinale, rozgrywanym się przed pierwszą walką, Polka poważnie naderwała ścięgno w prawej nodze i musiała zrezygnować. — Niedzielne walki szpadowe przyniosły nam już na początku niemilą niespodziankę. Polski as atutowy i faworyt, Gałęski, walczył bardzo niemrawo i zdołał wygrać w ćwierćfinale tylko jedną walkę.

Siudziński i Rafałowski zakwalifikowali się do półfinału.

Ostatecznie mistrzem świata został Gurath (Rumunia) — 6 zwyc., 2. Wahlberg (Szwecja) — 5 zwyc., 25 traf. otrzym., 3. Nikaneczykow (ZSRR) — 5 zwyc., 29 traf. otrzym., 4. Siudziński (Polska) — 4 zwyc. (PAP)

Toto - Lotek

Podczas przerwy spotkania piłkarskiego Polska — Niemcy odbyło się cotygodniowe losowanie Toto-Lotka. Na świąteczne zakłady wpłynęło 8,5 miliona rozwiązań. Wylosowano następujące numery: 1 (bobsleje), 14 (kajakarstwo) 28 (rzut oszczepem), 34 (skok w dal), 41 (szybownictwo), 43 (trójskok), oraz dodatkowo 46 (wioślarstwo).